

Nr 17

ROZWIÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Wtorek, dnia 18 stycznia 1921 roku.

Z Warszawy ogłoszenia do Rozwoju przyjmuje wyłącznie „Reklama Polska Jasna 10.”
Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofiar administracja nie odpowiada

Cena prenumeraty:

w Łodzi
Kwartalnie Mk. 250.
Miesięcznie 85.
za roznośnienie
15 mk. miesięcznie.
Z przesyłką poczt.,
Kwartalnie Mk. 350.
miesięcznie 110.
poza Łodzią egz. 400.
w Ameryce^{1/2}, dolara.
miesięcznie.

KALENDARZYK

Wtorek Katedry św. Piotra
Środa Henryka B.
Czwartek Fabjana i Sebsatji

BUDUJMY
OJCZYZNĘ
zgodą i pracą!

REDAKCJA

w ŁODZI
Al. Kościuszki Nr 41
TELEFON 28,

NA LITWIE.

UNIwersYTET WILEŃSKI.

W uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie odbyło się 15 b. m. o godz. 10 rano otwarcie roku akademickiego. W akademickim kościele św. Jana odprawione zostały w obecności ciała profesorskiego i młodzieży nabożeństwo, następnie rektor, senat, profesorowie, oraz słuchacze w tradycyjnym pochodzie udali się przez dziedziniec Skargi do Auli Kolumnowej. Tu o godz. 11 odbył się uroczysty akt, na który się złożyło sprawozd. rektora prof. dr. Siedleckiego za rok ubiegły oraz odczyt prof. dr. L. Janowskiego p. t. „Katedra literatury polskiej na dawnym Uniwersytecie Wileńskim”.

CHARDIGNY W WILNIE I KOWNIE.

Dnia 13 b. m. przybył do Wilna na czele Komisji Ligi Narodów pułk. Chardigny. Pułkownik Chardigny wizytował biskupa Matulewicza. Tegoż dnia komisja odjechała do Kowna, gdzie się ma zająć demobilizacją armii litewskiej oraz interwenjować przed rządem Kowieńskim w sprawie uwiezionych Polaków.

ZMIANA RZADU NA LITWIE WILEŃSKIEJ.

W ostatnim posiedzeniu tymczasowej Komisji rządzącej uczestniczyli przewodniczący komisji Abramowicz oraz dyrektorowie departamentów Achmatowicz, Zasztowt, Bobicki, Jerzy Iwanowski i Wacław Iwanowski. Po stwierdzeniu, że dymisja złożona przez dyrektora departamentu przemysłu i handlu i odbudowy inż. Szopa jest nieważna, komisja przyszła do przekonania, że w składzie obecnym nie może liczyć na poparcie. Wobec tego postanowiono podać się gromadnie do dymisji.

Co do przyszłego układu stosunków członkowie tymczasowej komisji przyszli do wniosku, że przyszły rząd powstać ma, bez żadnego udziału ze strony dotychczasowych członków komisji rządzącej.

PRZED WYBORAMI DO SEJMU WILEŃSKIEGO.

Główny komisariat wyborczy ogłosił, że od dnia 16 do 19 stycznia wszyscy upra-

wnieni na mocy artykułu pierwszego ordynacji wyborczej do głosowania mogą sprawdzać listy wyborcze swego obwodu i wносить zażalenia z powodu niewpisania ich na listy albo żądać wykreślenia nieuprawnionych do głosowania. Zażalenia składać należy do obwodowej komisji wyborczej. Główny komisariat wyborczy podaje również do publicznej wiadomości, że zgodnie z artykułem 37 d. kretu naczelnego dowódcy wojsk Litwy Środkowej o ordynacji wyborczej — w dniu 19 stycznia upływa termin zgłaszania kandydatów na posłów do sejmu.

WILNO. 15 I (EE) Według przybliżonych obliczeń na zasadzie zebranych dotąd materiałów, ogólna liczba osób mających prawo wyboru do sejmu wileńskiego w m. Wilnie wynosi 75.000.

Komisja cywilna z ramienia Ligi Narodów wyjechała do Kowna. Komisja stawia sobie za cel najbliższy zbadać sprawy demobilizacji, zatargów pogranicznych oraz uregulowanie sporu wynikłego na tle opozycji litwinów przeciwko zamierzonemu wprowadzeniu do pasa neutralnego robotników polskich. Robotnicy ci będą musieli naprawić tor na odcinku Rudziszki — Olkieniki linii kolejowej Wilno — Grodno. Kolej ta posiada wielką doniosłość dla sprawy aprowizacji kraju. Jest nadzieja pomysłnego załatwienia sprawy.

CO MÓWIA W KOWNIE.

Prezydent Rzeczypospolitej Litewsko-Kowieńskiej p. Stulgiński, oświadczył przedstawicielom prasy w Kownie, że „konflikt z Polską” nie został rozstrzygnięty. Używa się wszelkich środków aby kwestie sporne zostały uregulowane w sposób nakożystniejszy dla Litwy.

Zwycięstwo Ukraińców.

TARNOPOL. 13 stycznia. Operacje atamana Hołuba trwają z zaimadłą uporczywością. W tych dniach rozbili powstańcy bolszewicki konny oddział Siemionowa liczący 1500 szabel. Przy pomocy chłopów zabito 400 krasnoarmiejców i zdobyto tabor z 160 fur, naładowanych zrabowanym dobytkiem.

Na ziemiach polskich.

TRZY WYSTAWY.

TORUN. 17 (PAT) Ukazał się pierwszy numer trzydniówki wydanej z okazji Zjazdu Polaków z Ameryki. Na czas trwania zjazdu otwarto tu wystawę zdobnictwa polskiego przemysłu domowego oraz wystawę fotografii kompanji Hallerczyków na całym świecie wreszcie wystawę rzadkich i cennych dokumentów na Pomorzu od roku 1252.

PIEKNA UROCZYSTOŚĆ.

KRAKÓW. 17 (PAT) Wczoraj na Rynku krakowskim po mszy św. odprawionej w kościele Mariackim przez ks. Wadolnego odbyła

się uroczystość powitania 6-ej dywizji wojsk polskich, złożonej z żołnierzy ziemi krakowskiej, nastąpił akt dekorowania krzyżem Virtutum Militari oraz krzyżem walecznych oficerów i żołnierzy. Po południu odbyło się przyjęcie oficerów urządzone przez V.M.C.A.

NAWET CI KRADNA.

KRAKÓW. 16 (PAT) W nocy z soboty na niedzielę nieznanymi sprawcami dokonali włamania do Muzeum Czackich skąd zabrali 6 cennych makat wartości 5 milionów marek. Po południu makaty znaleziono w budce pod dworzecowej gdzie sprawcy narazie się ukryli. Śledztwo przeprowadzono przy pomocy psa

Nagrody 2000 mk.

Zgubiono zegarek damski na Piętkowskiej przy Moniuszki. Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrot za powyższą nagrodą do kancelarii Warsztatów szewcko-krawieckich, Pańska 94, Jugierówna. 394

policyjnego skierowało policję do mieszkańca dozorcyjni tego budynku, która w rezultacie aresztowano.

ZJAZD W TORUNIU.

TORUN. 16 (PAT) Dzień dzisiejszy jest pierwszym dniem zjazdu Polaków z Ameryki. Przed południem w kościele garnizony odbyło się uroczyste nabożeństwo, w którym uczestniczyli przedstawiciele władz, goście z Ameryki wraz z tutejszą wojskową misją francuska. Po nabożeństwie uformował się pochód, który skierował się ulicą Szeroką do dworu, gdzie o godzinie 1-ej i pół owar-

g. W skutek zepsucia się motoru podczas lotu padł do wody hydroplan polski. Ze znajdujących się na nim pasażerów zdołano uratować wszystkich oprócz podporucznika Górowskiego i starszego marynarza Ostrowskiego którzy utonęli.

KRAKÓW. 17 I. (E. E.) Według wiadomości ze sfer kompetentnych, istnieje plan reorganizacji aprowizacji Krakowa. Zawar umowę z konsorcjum, opartem o instyt. bankowe, celem finansowania zakupów zagranic. Do rozporządzenia tego konsorcjum ma być oddany cały dotychczasowy aparat aprowizacyjny miejski. Rada miejska zastanawia się obecnie nad tą transakcją. Przydział rządowy byłby również rozdzielane przez konsorcjum.

KRAKÓW. 17 I. (E. E.) Rząd przeznaczył na pomieszczenie dla Akad. górniczej i wygmach gimnazjum w Podgórzu. Dotychczas Akademia nie miała własnego gmachu.

KRAKÓW. 17 I. (E. E.) Nowo założone pismo „Nowości pow.”, które dziś pojawiło się po raz pierwszy donosi, że znany kłomisarz bolszew., Horwitz, który uciekł z wzięcia warszawskiego, widziany był w Krakowie i okolicy. Przeprowadzając śledztwo, wędze krak. wpadły na trop organizacji bolszew. w Krakowie i jego okolicy, oraz w Zagłębiu węglowym.

BIAŁYSTOK. 17 I. (E. E.) Robotnicy przemysłu włókienniczego przedstawili żądania 130 proc. podwyżki. Pertraktacje w tym celu. Odpowiedź ma nastąpić wezwarte. Pracy nie przerwano.

Idea narodowa.

Naród politycznie żyje wtedy, kiedy ma pewien ideowy cel do skutecznego. Ten cel dla narodów zorganizowanych i samoistnych jest dosyć trudny do określenia, a różnicę dla narodu takiego, jak polski, który od 125 lat prawie nie posiadał własnej, niezależnej organizacji państwowej, ale jeszcze w dodatku był rozbity pomiędzy trzy silne mocarstwa. Jaka tu w tych warunkach stworzyć myśl przewodnią polityczną, przez duszę narodu, przez jego komórki mózgowie musiały się prze filtrować różne zagadnienia, któreby mogły poprawić był jego, ulżyć dzwiganiu kajdanów nałożonych mu przez bezsumienne państwa.

I wytwarzały się ciekawe zagadnienia a nadewszystkiem pierwsze: Co robić na przyszłość, jaki testament pozostawić młodemu pokoleniu, owym zastępcom tych co schodzą już z pola. Walka o wolność kilkakrotnie była przez Polskę podejmowana, a rezultaty jej tylko nowe represje przynosiły w spuściznie narodowi. Ztąd poczał się wytwarzać pewien odłam w społeczeństwie, który wytoczył bój „romantycznym”, „ideowym”, i wierzącym nie złomnie w odrodzenie się Polski, pielęgnującym ideały i przepowiednie największych polskich poetów!

Poczęła się więc inna robota, niż ta, która od powstania Kościuszkowskiego inteligencja prowadziła, a wynikiem jej był przed trzydziestu paru laty powstały w Małopolsce miesięcznik „Przegląd Wszepolski”.

Nowe stronnictwo zastanawiało się realnie nad tem: Czy istnieje możliwość fizyczna, aby powalona Polska i przytłoczona butami trzech wielkoludów mogła się z pod tego ciężaru wydobyć? i przyszło do przekonania, przy swojej małoduszności, że jest to niepodobnym.

Wskutek tego szukało dróg innych i niejednokrotnie stawiało sobie pytanie: czy nie lepiej zawrzeć pakta z władzą, która obiecała ster danej dzielnicy.

Z tym programem spotykamy się już wyrazu skonsolidowanym w „Tece Stańczyka” który później w b. Królestwie Polskim znalazł się w specjalnie dla polityki realnej założonym dzienniku „Słowie”, a za pobytu już o okupantów niemców ujawnił się i uwypuklił w stronnictwie aktywistycznym.

Od kilkudziesięciu lat z razu fajnie, a za okupantów już wyraźnie zaczął występować nowy prąd w sferach robotniczych w b. królestwie polskim, z razu pod postacią socjalizmu, uprawnionego już przedtem w Austrii i

Niemczech, a następnie przedzierzniętego w formie nieco łagodniejsza pod pokrywką polskość, to jest P.P.S. Mimo pracy usilnej i aktywnych wystąpień tego stronnictwa, zwłaszcza na szkole Rosji, z czem się w cichoci ducha solidaryzowało poczucie całe społeczeństwo, najsilniej jednak reprezentowana była idea przynosząca wiare, że naród musi pracować dalej nad testamentem mozołnym Kościuszki i dążyć do odbudowy rozgrabionej Ojczyzny.

Ten testament inteligencja wpaiała w swoją młodzież od kołwisk, aż do czasu, kiedy jej słowa mogły wywrzeć pewne wrażenie, pocichu zaś, zwłaszcza w b. Królestwie Kongresowym w legalnych lub nielegalnych drukowanych dokumentach krzewiła ta idea wśród ludu po wszech i nicobalamucyjnych jeszcze socjalizm robotników.

Ta myśl w narodzie, ta idea przewodnia dotrwała, aż do wielkiej wojny, której wybuch jeszcze bardziej wzmoził nadzieje i plany tej grupy — obudził wiare w wielkie i święte przez cie wieszczów.

Myśl i idea ta zatrzymowały!

Powoli zaczął się wylać jak świat z fal morskich zarys nowej naszej Ojczyzny.

Zdawałoby się, że ludzie ufajacy przewidywaniom poetów i wierzący w odrodzenie zostali otoczeni jakąś aureolą szczęścia. Z rozpromienionymi twarzami, z sercem pełnym uniesień z duszą czysto dziecięcą szli na spotkanie tej, powracającej wygnanki, niosąc jej kwiaty z pół przedrozbioru ukwieconych i sadzili, że niezawodnie i ci i inni bracia jednej ziemi pójdą z nimi. Ze od tej wracającej opieki kunki narodu, Ojczyzny, jak oni nie odwa, a się żadać nic, ale każdy z jakimkolwiek darem swojej duszy i serca pośpieszył tak i tamci inne hasła głoszący, niepostapia inaczej.

Ich myśli podniecone wielkością chwili nie pogłębiały tak gruntownie psychiki czło wieka, iż mogą się w tak ważnych przełomowych momentach znaleźć Ezawi, co marza tylko o misce soczewicy i dlatej soczewicy wyrzekną się tych obowiązków i marzeń, tych ideałów i dążności narodu. Jeśli jest jakiś raj na świecie, to owi wierzący radziby byli ten raj mieć tu na polskiej ziemi i w tym rajy wybudować własnymi rekoma pałac dla swojej Ojczyzny.

Tak witała i m żyła i o tem marzyła inteligencja!

Wikt. Cz.

216.000 NIEMCÓW ZGŁOSIŁO SIĘ DO GŁOSU.

BYTOM, 17. (PAT) Pisma niemieckie podają, że do plebiscytu na Górnym Śląsku zgłosiło się dotychczas w niemieckich biurach plebiscytowych w całym Niemczech 216.000 emigrantów górnośląskich. Min. komunikacji przeznaczyło do ich przewiezienia na Górnym Śląsku 210 pociągów osobowych.

TOWARY DLA POLSKI.

GDANSK, 17. (PAT) Dziś przybyło do portu tutejszego 6 okrętów z następującymi ładunkami dla Polski. Okręt „Poznań” 150 ton żyta i 3600 rak wełny. Statek „Saksa — Maersk” 2600 rak wełny, statek „Ratum” 3000 ton żyta, statek „Wilsterman” 5000 ton żyta, statek „Wigler” 450 ton żyta, statek „West Tegówka” 2900 ton demontowanych wagonów, 1500 ton żyta, 1300 ton pszenicy 150 ton słoniny i 500 ton odzieży i obuwia.

ODROCZENIE SEJMU.

WARSZAWA, 17. (PAT) Marszałek Sejmu Trąpczyński zarządził odroczenie wyznaczonego na wtorek dnia 18 pełnego posiedzenia Sejmu na czwartek dnia 20 b. m. o godz. 4 pp. z tym samym porządkiem obrad.

BOLSZEWCY ZAKAZALI STREJKOWAĆ

POLDHU, 17.7 (PAT) Ze Sztokholmu donoszą z Moskwy, że rząd sowieński zakazał strajku. Strajkujący będą skazywani na lat 5 więzienia a rodziny ich będą pozbawione kart żywnościowych. (Czyli skazana na śmierć głodowa).

ROZRUCHY WKRÓLEWCU.

BERLIN 17 (PAT) Wied. BK. W Królestwie przyszło w tych dniach do manifestacji komunistycznej na rzecz Liebknechta i Róży Luksenburg przez policja zrobiła użytek z broni. Padło wiele ofiar.

NADMIAR TOWARÓW.

PRAGA, 17. (PAT) Dziś odbyło się w Liberon konferencja właścicieli fabryk tekstylnych, na której obradowano nad prośbą robotników, którzy oświadczyli gotowość pracy za wynagrodzeniem niższym o 30 proc. a to pod groźbą zamknięcia wszystkich tkalni. W magazynach tych fabryk znajdują się olbrzymie zapasy towarów, których nie można wywieźć do państw sąsiednich wobec niskiego stanu waluty tych państw.

LYON 17 (PAT) Radio M'n. spr. zafr. do wiaduje się, że szach perski opuścił Teheran w chwili, gdy miasto zostało ewakuowane przez załogę angielską i udał się wraz z wojskami do Szirazu.

Barzo rozumnie.

BUDAPESZT 16 (PAT) Wied. BK. Dziennik urzędowy ogłasza decyzję senatu uniwersyteckiego, na podstawie której odebrano tytuły doktorskie całemu szeregowi komisarzy ludowych z czasów bolszewickich Węgier.

Nowe ministerstwo Brianda.

Paryż 16 (PAT) H. vis. Dziś o g. 18 ej Briand oznajmił przydziałowi Millerandowi osateczny skład gabinetu, który jest następujący: Prezydent ministrów i minister spr. zagr. Briand sprawiedliwości Bonneway, spraw wewnętrznych Marwood, wojny Birtou, marynarki Guistau, finansów Doumergue, oświaty Verard, rolnictwa Levevre Du Prey, handlu Dior, pracy Daniel Vincent, prac publicznych Le Troceuer, higieny Leredu, kolonji Sarrau, dzielnicy oswozożonych Loucheur, emerytur Magnot. Po opuszczeniu pałacu Eizejskiego Briand zgromadził swych współpracowników celem miarowania posekretarzy stanu.

— (kt.) Gdańska fabryka amunicji otrzymała od jednego z państw neutralnych zamówienie na 60.000 karabinów ręcznych. Wykonanie tego zamówienia jest jednak zależne od pozwolenia Ligi narodów.

— (kt.) Prezydent Masaryk zamianował dr. Wacława Gierso nadzwyczajnym posłem i ministrem upomocnionym republiki Czechosłowackiej w Warszawie.

— (kt.) Z Cork w Irlandji donoszą, że zaburzenia trwają dalej. Było znowu około 12 rannych i 1 zabity.

Demonstracje w Berlinie.

Dziś odbyła się w Berlinie uroczystość komunistów ku uczczeniu Karola Liebknechta i Róży Luksenburg.

Usiłowania przywódców radykalnych, którzy pragnęli doprowadzić do wstrzymania pracy nie miały powodzenia. Liczni mówcy atakowali gwałtownie rząd i zażądali jego ustąpienia. Po uroczystości uformował się pochód w liczbie 6000 osób, który maszerował wzdłuż ulic „Pod Lipami” śpiewając pieśni rewolucyjne, poczem skierował się pod poselstwo rosyjskie wznosząc okrzyki na cześć republiki sowieckiej.

Kiedy demonstranci zostali wyparci przez policję na ul. Wilhelma padł 1 strzał po którym nastąpiło kilka innych. Tłum rozproszył się w popłochu. Według dotychczasowego śledztwa została 1 kobieta zraniona a pewien młody człowiek zabity. Nazwisk ofiar nie można było stwierdzić 3 młodych ludzi zostało również rannych.

Z Ameryki.

WASCHINGTON, 17 I. (E. E.) Komisja do spraw zagran. parlam. amerykańskie go powzięła jednomyślną uchwałę, upoważniającą prezydenta Stanów Zjednoczonych do zwołania międzynarodowej konferencji, celem omówienia spraw rozbrojenia.

WASCHINGTON, 17 I. (E. E.) Senat amerykański oświadczył się większością głosów za zredukowaniem armii do 150.000 ludzi.

WASCHINGTON, 17 I. (E. E.) Ambasadora ameryk. Gellasa wezwano do Londynu gdzie ma odbyć konferencję z Lordem Geor. gem i Curzonem.

WASCHINGTON, 17 I. (E. E.) Komisja finansowa parlamentu skreśliła w preliminarzu budżet 23.000.000 dolarów z ogólnych plac urzędników. Wskutek tego około 10.000 urzędników utraci posady.

Książka francuska o Żydach.

W Paryżu wyszła świeżo broszura, traktująca o roli Żydów wobec Polski. Nosi ona tytuł: „Les dessous d'une campagne” (Kwestia żydowska w Polsce. Opinie socjalistów o „pogromach”). Autor, p. Stefan Aubac, korespondent warszawski i petersburski pism francuskich, jest członkiem stowarzyszenia „Wolnej Myśli” (Les Libres Penseurs). Przed mowę napisał Wiktor Charbonnel, dawny dyrektor „L'Action”, antyklerykał. Świadczy to zatem p. Aubaca nie może być podejrzanym. Zebrał on głosy rewolucjonistów, socjalistów, a więc filosemitów, najbardziej znanych w Polsce, którzy wszyscy dementują kampanie fałszywych pogłosek, rozsiewanych przez agencje żydowsko-niemieckie o pogromach w Polsce.

W recenzji tej broszury paryski tygodnik „La Vieille France” zamieszcza bardzo znamienne uwagi o Polsce i o Żydach.

„Przeszło od roku — pisze recenzent — Żydzi polscy podnoszą rozzdzierające skargi na Polaków z powodu rzekomego masakrowania ich dzielnic. „Na nieszczęście” jest to wierutnym kłamstwem. Polacy, podgryzani w ciągu wieków przez żydostwo, nie reagują na oszczerstwa. Okazują przez to słabość, podobną do słabości francuskiej, dają jej miano „tolerancja”. Żydzi ministrowie koalicji zmusili młodą Polskę do najbardziej poniżających ustępstw na rzecz Żydów.

Tymczasem kampania trwała dalej. Narzucano Polsce przwileje dla Żydów, którzy podnosili coraz częściej głosy wołające do „świata cywilizowanego” o pomstę za „okrucieństwa Polaków”. Do chóru przyłączyli się Żydzi angielscy i amerykańscy. Rzecz w Ameryce i Anglii znieważały Polskę, poddając ją pod śledztwo Cohena i Morgenthausa. „La Vieille France” wykazywała niejednokrotnie współdziałanie polskich Żydów z Niemcami. Niemcy chcą podburzyć wszechmocne ghetta Francji, Anglii i St. Zjednoczonych przeciwko Polsce, ażeby ją odosobnić w gronie narodów, których jest przedmurzem.

Rząd angielski ma w swoich rekach cyrkularz niemieckiego ministra spraw zagranicznych, zalecający agentom „podsycać kampanie prasy przeciwko Polsce, szczególnie w le-

wicowych kołach koalicji”. Płatni służący Niemiec wydawali proklamacje, podpisywane w pierwszym rzędzie przez Anatola Thibaut vulgo France'a, utrzymywanego przez bogaczkę żydowską, Lippmanową. Celem tych kno wań jest poróżnienie narodów z Polską, która leży w poprzek interesom Niemiec w Rosji.

Wszędzie jest żyd współnikiem Niemiec — kończy autor recenzji. — Wszędzie socjalista jest pacholkiem Niemiec i żydostwa”.

Jan Dabrowski.

Jak Żydzi dopomagają Polakowi.

Polacy rabuśnicy, Polacy żyć nam nie dają, oto w żydowskiej zagranicznej prasie nieustanne narzekania. Tymczasem wpaja się w zagranicznych meżów, że gdyby nie Żydzi, w Polsce ichby nie było! Bo Żydzi tylko w Polsce cepracują.

I to racja zupełna, i to pomoc w sprawie budowy naszego kraju jest wielka. Dziś dopiero dowiedziała się Warszawa jak w skrytości i tajemnicy dopomagali Żydzi naszemu ministerium, wydając kwity dla emigrantów. Oto lista długa tych pomocników, którzy nawet bez pensji, bez strajku pracowali: Majera Golberga (Nalewki nr. 37) Kirszenberga Wulfę (Nalewki nr. 31) Ganapolskiego (Dzika nr. 20) Szmula Brajera (Ostrowska nr. 8) Moszka Morca (Miła nr. 33) Hendla Frydmana (Brzeska nr. 15) Icka Kelmana (Nalewki nr. 34) Abrahama Lajzbikiera (Pańska nr. 82) Władysława Neumana (Targówek nr. 4) Edwarda Łate (Pszenna nr. 2) Oziasza Strumwassera (z Deblina) Bena Spererera (z Deblina) Dochodzenie w toku.

Nieuczciwa jednak policja warszawska i niewdzięczna zabrała tych gorliwych pracowników do uła! Zarzucając im fałszowanie wiz. I pracuj tu dla Polski!

Pogromy urządzone przez Żydów w Polsce.

Gwałt! zagranicą Żydzi urządzą Polakom pogromy!
Małżonka jednego z wybitnych lekarzy

warszawskich i działacza społecznego, chrześcijanina kupiła w sklepie p. f. „Liwa”, przy ul. Marszałkowskiej, za kilka tys. marek parę, t. zw. „botników”, nie wiedząc do kogo firma ta należy. Po pierwszym spacerze okazało się że „botniki” parmakują, doktorowa udała się więc do firmy z badaniem wymiany. Tutaj zaś kupiec nie tylko odmówił zadośćuczynienia, lecz rzucił się na klientkę i pobił ją. Napadnięta udała się po policję, która stwierdziła znaki pobicia i opisała protokół przy którym okazało się, że przedstawiciel firmy „Liwa” nazywa się Szmul Jakobstejn.

Dodać należy, że do chwili sporządzenia protokołu klientka nie wiedziała, że to nie jest firma chrześcijańska. Fakt pobicia klientki ze sfer inteligentnych, którą przytem skrzywdzono materialnie, jest u nas pierwszym w swoim rodzaju. Należy przypuszczać, że „krewkim” szmulem zajmie się policja.

Mowa stacja radiotelegrafu.

We Francji rozpoczęła się wczoraj budowa stacji radiotelegraficznej w pobliżu Melunu rozpoczęto wczoraj. Stacja ta będzie największą w świecie. Ludwik Deschamps podczas uroczystości założenia węgla kamiennego pod budowę stacji wygłosił mowę, w której wykazał, że radiotelegrafia mieć będzie dodatni wpływ na działalność przemysłu i handlu i uczyni Francję bardziej znaną w świecie.

Pożyczka amerykańska.

Z Berlina donoszą: Tutejsza „Boersen Zeitung” ogłasza, że wedle radio, otrzymanego z Nowego Jorku, zaczęły się tam pertraktacje pomiędzy rządem polskim, a amerykańskim w sprawie pożyczki polskiej w Ameryce.

O przyłączenie do Polski.

Na posiedzeniu Rady Miejskiej we Lwowie vice prezydent dr. Stahl odczytał pismo przedstawicieli radności 4 powiatów (Zbruczem (latyczkowskiego, płoskirowskiego, kamienieckiego i staro-uszyckiego) domagających się poparcia wobec Rządu projektu przyłączenia tych obszarów do Polski. Rada Miejska uchwaliła odpowiednią rezolucję w tej sprawie jednomyślnie.

1)

FREDERIC BOUTET:

Eksperyment.

Halpherson, sławny profesor fizjologii eksperymentalnej stał wyprostowany, z rękami w kieszeniach, przed kominkiem swej pracowni. Był to wysoki, silny mężczyzna, o wybitnych rysach gładko ogolonej twarzy i krótko ostrzyżonych siwych włosach. Pochyliwszy głowę wpatrywał się z powagą i siłą w swych gości, anatoma Jeffriasa i biologa Mofafata, dwóch uczonych, których nazwiska głośne były w Ameryce, jak i w Europie.

„Pozwoliłem sobie zawiadzić was na dzisiejszy wieczór”, mówił miarowo głosem, ważąc każde słowo, „by uprosić was na świadków śmiałego i sensacyjnego eksperymentu, którego nie chciałbym sam przeprowadzić. Płytkie umysły, czyłyby się może odstraszone moją śmiałością, ale jeśli mój eksperyment się uda, to osiągniecie przez to doniosłe rezultaty mogą mieć niezmiernie znaczenie dla całej ludzkości. I to jest przyczyna, która kazała mi zlekceważyć wszelkie skrupuły. Pozwólcie za mną do laboratorium”.

Nie bez niepokoju uczeni posłuchali wezwania. Należeli obaj do jego przyjaciół, o ile człowiek tego pokroju mógł mieć przyjaciół. Popołudniu zaprosił ich Halpherson na godzinę dziesiątą wieczór, zaś zaproszenie nastąpiło tak nagle i w formie tak zagadkowej i usilnej, że obaj uczeni rzucili wszystko, by mu zadośćuczynić. Jego oryginalny i zuchwały geniusz nieraz wyprowadzał ich z równowagi. Jego brak skrupułów w eksperymentowaniu już wielokrotnie budził protesty, a nawet nieraz doprowadzał niemal do skandalów. Słowa, które mi zainaugurował ten wieczór, pozwalały się spodziewać czegoś całkiem niezwykłego. Wysokie lampy elektryczne napełniały szczelnie zamknięte, wielkie laboratorium potokami jaskrawego światła. Pośród mnóstwa do-

naukowych celów służących przyrządów i dziwnych maszyn, wyśmienicie znanych obu uczonym gościom, spostrzegli oni ze zdumieniem wielką wannę kąpielową, napełnioną wodzie dopiero gorąca woda, gdyż buchały z niej kłęby pary. Obok, na stoliku siedział jakiś człowiek, odziany tylko w koszulę i spodnie. Drżał tak gwałtownie na całym ciele, że plecy jego pochylały się nieustannie to w tę to w ową stronę, a kaidanki, którymi miał skrepowane ręce i nogi, cicho dzwoniły. Obok niego stał na straży atletyczny murzyn. Był to przyboczny służący Halphersona, któremu służył od wielu lat z psia wiernością i oddaniem.

„Moi panowie”, przemówił Halpherson do swoich gości. „Ten oto człowiek, którego tu widzicie, usiłował wczoraj na ulicy zamordować mnie w celach rabunku. Oto rezultat jego zamachu”. Rozpiął surdut i koszulę i odsłonił długie i głębokie cicie przez lewą pierś. „Udało mi się jednym uderzeniem pięści podbrodę uspokoić go, jak to mówią bokserzy, a potem z pomocą mego murzyna przy transportowałem go tutaj, bo napad został dokonany prawie przed moimi drzwiami. Skoro odzyskał na nowo przytomność, udało mi się rozwiązać mu język. Nazywa się Wilson i jest osławionym skazanym już na śmierć mordercą, któremu jednak udawało się dotąd zawsze wymyknąć rekompensacji. Jest moim obywatelskim obowiązkiem wydać go policji, aby wykonano na nim wyrok, to znaczy, — aby go stracono.

Po tych słowach nastąpiło głębokie milczenie. Widać było, jak spętany człowiek drży cały z trwoży. Halpherson ciągnął dalej:

„Ja jednak powziąłem inny plan. Znam panowie moje zabiegi i starania, by skazany na śmierć przestępca wydawano nam, uczonym, dla celów poważnych eksperymentów naukowych. Nie udało mi się jednak przełamać wału skostniałych przesądów i staromodnej, tepej bezmyślności. Nietylko nie wzięto poważnie mojej propozycji pod rozwagę, ale nawet fałszywie ją pojęto, tak, że aż wzbudziła silną nieufność do mej osoby i brak wiary w war-

tość moich prac. Teraz, gdy dzięki przypadkowi mogę rozporządzać życiem tego oto Wilsona, zaproponowałem mu taki układ: nie wydam go policji, przebaczę mu usiłowany na moim życie zamach, zwrócę mu wolność, postaram się, by mógł przy ich pomocy rozpocząć nową egzystencję, — pod warunkiem, że przy stanie na poddanie się mojemu eksperymentowi, przy którym jednak może również łatwo utracić życie. Proszę panów posłuchać, o co rzecz idzie: odkryłem serum, o którym sadzę że może w zupełności zastąpić krew ludzką, a więc, że tak powiem, sztuczna krew. Mam nadzieję, że będzie miała w sobie tyle sił żywotnych co krew naturalna, a nawet i więcej”. Powtarzam, że mam nadzieję, bo pewnością mieć nie mogę, póki nie potwierdzi mi tego szczęśliwie przeprowadzony, decydujący eksperyment, a ten eksperyment chce przeprowadzić właśnie na Wilsonie. W kąpielni otworzę mu na ramieniu żyłę. Gdy wypłynie już z niego kompletnie cała krew, gdy pozostanie przez kilka minut naprawdę zupełnie martwym, wtedy zastrzyknę mu moje serum, które zastąpi mu krew i wznowi funkcje życiowe jego organów. Jeżeli wynalazek okaże się istotnie tym za co go uważam, wtedy Wilson może powrócić do nowego życia. Mówię: może, proszę to dobrze zważyć. Jak przy każdym bawiem eksperymentcie, który przeprowadza się po raz pierwszy, jest oczywiście więcej danych przeciwnych, jak za udaniem się, lecz istotnie są także silne szanse, że uda się w zupełności, gdyż sadzę, że mogę być pewnym mego odkrycia. Oto wszystko, co mam do powiedzenia. Temu więc człowiekowi, który przez prawo skazanym jest na haniebną i straszna śmierć, zaproponowałem mu, by poddać się memu eksperymentowi, by może obudził się do nowego życia, na które zasłużył sobie łagodną śmiercią. Wilson pojął mnie i przyjął moją propozycję. Sam to panom potwierdzi”.

Spętany człowiek, zachłystując się z wzruszenia odpowiedział głuchym głosem: „Tak jest, zgadzam się na tę propozycję”.

Donosimy wszystkim krewnym, przyjaciółom i znajomym, iż rozstał się z tym światem nasz ukochany syn, brat, szwagier, kuzyn i stryj

ś. † p.

EUGENJUSZ JAN KERPERT

przeżywszy lat 27,

Zmarł nagle w Berlinie, dn. 11 b. m., gdzie został pochowany.

Nabożeństwo za spokój duszy zmarłego odbędzie się w czwartek dn. 20 stycznia w kościele św. Krzyża, o godz. 10-ej, na które zaprasza w głębokim smutku pogrążona

RODZINA.

157

W środę, dnia 19 b. m., w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. † p.

Ferdynanda Ruprechta

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Stanisława Kostki o godzinie 9 i pół rano, czem zawiadamiają

DZIECI I RODZINA.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę ukochanemu naszemu

ś. † p.

D-owi

HENRYKOWI ORCHOWSKIEMU

a w szczególności zaś Radzie i Magistratowi m. Zgierza, korpusowi oficerskiemu, siostrom i pracownikom Szpit. Wojsk. w Łodzi, składamy najserdeczniejsze podziękowania

166-1

Żona i rodzina.

KRONIKA

— Z Cechu Rzeźników

(k.) Odbędzie się posiedzenie cechowe, na którym stwierdzono, iż wskutek ogłoszenia wspólnego zakupu i podziału wieprzki pomiędzy członków cechu, stali dostawcy trzody, zaprzestali dowozu i Łódź zagrożona jest brakiem mięsa. Ponieważ Komitet Samopomocy

Spółecznej Spożywców nie bierze odpowiedzialności za brak mięsa i żąda od cechu gwarancji, której cech dać nie może.

rancji, której cech wcale dać nie może, cech postanowił przeprowadzić kalkulację przedstawił Komitetowi Samopomocy i Komitetowi Samopomocy, aby przeprowadzić rewizję cen maksymalnych. Cech rzeźników twierdzi, iż czasy są normalne i drożyzna wzrasta, a zatem należy ustalić cenę maksymalną nie raz na miesiąc, ale co najmniej co 2 tygodnie.

— Nowy minister aprowizacji i jego program.

Nowy minister aprowizacji Grodziecki był kierownikiem jednego z większych handlowych towarzystw akcyjnych. Nowy minister przed wojną pracował głównie w Rosji w dziedzinie handlu i przemysłu żelaznego. Ma opinie człowieka mocnego i dobrego organizatora i zdolał jakoby uzyskać od rządu pewne gwarancje co do wydatnego współdziałania ministerium skarbu i kolei żelaznych w pracach nad zaspokojeniem potrzeb aprowizacyjnych kraju. Według posiadanych przez nas informacji, nowy minister jest zasadniczo przeciwnikiem ingerencji państwa w tej dziedzinie i pragnie teki ministra aprowizacji jedynie dlatego, ponieważ na jednym z ostatnich posiedzeń rady ministrów zapadła decyzja stopniowej likwidacji ministerium aprowizacji.

— Rejestracja strat.

Sekretariat generalny głównego urzędu likwidacyjnego komunikuje, że rejestracja strat wojennych z okresu wojny europejskiej 1914 do 1918 na terenie byłego zaboru rosyjskiego została ukończona i wznowiona być nie może. Podania skierowane do głównego urzędu likwidacyjnego po terminie ostatecznym t. j. po pierwszym sierpnia 1920 r. będą odsyłane do komisji pomocniczej.

Na podania poszkodowanych, które już wpłynęły lub które wpłyną będą sekretariat generalny odpowiedzi udzielać nie będzie.

— Ceny niższe niż przed wojną.

W sprawie spadku cen donoszą z New Yorku, że następujące artykuły osiągnęły już poziom cen przedwojennych: skóra, mięso bawelna (notowano w New-Orlean 14 cts. z funt angielski), cukier (4.63 cts.), kukurydza (69 3-4 cts.) oraz guma. Zaznaczyć trzeba, że ten ostatni artykuł jest teraz o połowę tańszy, niż był w chwili wybuchu wojny, lecz zjawisko to tłumaczy się głównie rewolucją w dziedzinie przemysłu gumowego, które polega na stosowaniu w coraz większym zakresie plantacji uprawnych, zamiast przerabiania materiału dzikiego. Ołów i cynk również niewiele są droższe teraz, niż były w r. 1914.

Giełda towarowa.

W niektórych kołach kunięcych w Warszawie mówiono już dawno o potrzebie utworzenia tutaj giełdy towarowej, wskazując na to, że w innych krajach, gdzie ceny towarów nie zmieniają się tak nierzadko, istnieje jednak wszędzie giełdy towarowe. Obecnie grona wiekszych hurtowników towarów kolonijalnych, cukru, skóru, maki, bawełny, wełny, pszenicy, grochu, kartofli i cementu, postanowiła zorganizować giełdę produktów, która ma mieć charakter półoficjalny.

Rejestracja górnolęzaków.

Ministerium spraw wewnętrznych poleciło wszystkim górnolęzom ulżenie sobie pomocy do legitymum osobom, przez komitety plebiscytowe górnolęzkie dla przeprowadzenia powołanej rejestracji Górnolęzaków, zamieszkałych na terenie b. Królestwa Polskiego. Górnolęzom należy dostarczyć delegatom potrzebnych śródków transportowych, sorażać ustrawionych do głosowania Górnolęzaków do kancelarii gminnej lub powiatowej i legalizować wszystkie wpisy natychmias.

Do pisarzy polskich.

Na zbliżający się tydzień Górnolęzki Obywatelski komitet wykonawczy ogłosił listy w sprawie dziennik piktat „Strażnica” i rozsyła go hędzia do wszystkich gmin i parafii całej Polski. O. K. W. O. P. prosi pisarzy polskich o nadsyłanie krótkich (nie wyżej 50 wierszy) artykułów, aforyzmów, uwag i t. p. związanych ze sprawą naszą wogóle, co uwarwi i urozmaici pismo, zidekawi lud i zaciępi go do czynu. Termin zraz. Adres: Warszawa, Królewska i obywatelski Komitet wykonawczy Górnolęzki Państwa Strażnica.

Związek młodzieży chrześcijańskiej.

Łódzkie wojskowe ognisko amerykańskiego Związku Młodzieży Chrześcijańskiej. A. C. A. zwołuje zebranie przedstawicieli ludności miasta Łodzi w celu omówienia kwestji założenia związku młodzieży.

Zebranie odbędzie się w lokalu Związku przy ul. Piotrkowskiej 213, o godz. 6 n. 30 wieczorem.

Obawy dla Ślązaków.

Urząd starszych zgrup. szwedów, zawiadamia wszystkich członków cechowych i naczelników, że na wstępnym zebraniu w dniu 13 b. m. w celu, jednogłośnie uchwalono zbierać obywateli na białych Ślązaków. Urząd starszyca nie wątpi, że szwedzi warszawscy, którzy okazali tyle patriotyzmu i tym razem poproszą z pomocą biednym Ślązakom.

W tym celu wybrano komisję, która zajmie się zbierką obywateli.

Możeby ten przykład zachęcił szwedów łódzkich.

Pamięć o żołnierzu.

Zebrani goście na uroczystości weselnej panny Resnerówny z n. Kubakiem złożyli na żołnierza polskiego 330 mk.

Na plabie ył Górnolęzki.

Pan E. Sałajski złożył tytułem kary na plebiscyt Górnolęzki 278 mk. 90 l.

Wiec Sprawozdawczy.

We czwartek wieczorem w Sali Koncertowej odbył się wiec sorażdziawczy delegatów na Górnolęzki. Wejście za bileta ni bezpłatnymi, które wydaje komitet plebiscytowy Przejazd 4.

Zabawa żołnierska.

W sali Amerykańskiego komitetu niesienia pomocy żołnierzo n polskim przy ul. Piotrkowskiej 213 w dniu 8 stycznia b. r. odbyła się zabawa dla żołnierzy D-wa Wojsk San. 4 autokomunij.

Zabawa ta została urządzona za staraniem panna pułkownika Buczyńskiego w zabawie tej, prócz żołnierzy brali udział o. pułk. Buczyński wraz z żoną, oraz zaproszeni oficerowie wszystkich rang wraz ze swoimi żonami.

Zabawa rozpoczęła się dwiema komedjami i o aktowem, która zostały odgrywane przez

żołnierzy — amatorów.

Po przedstawieniu i wzniesionych toastach na cześć Naczelnika Państwa, za polyność Rzeczypospolitej Polskiej, oraz p. Buczyńskiego etc rozpoczęły się tańce, które trwały aż do późnej nocy.

W ciągu całej zabawy jak żołnierze tak i oficerowie bawili się bardzo wesolo. Naszój ogólny był bardzo cichy i serdeczny.

Po skończonej zabawie, żołnierze przy pożegnaniu dziękowali p. pułk. Buczyńskiemu za stworzenie weselnego chwila, byli i nada mu zapewniali o żołnierzach, którzy w ciągu szluzie na stopie i mrozie nie mają możliwości jakiegokolwiek rozrywki.

Do czego prowadzi cenność maksymalna

(v) Zwrócił się do przylatana Rzewskiego delegacja rzeźników w sprawie wadliwego określenia cen maksymalnych.

Na przednieściu Ciołny, a więc poza obrębem miasta, obowiązują taksy o 13 mc. wyższe od ceny ustalonej przez miejską komisję aprowizacyjną. Fakt ten kosztownego kosztuje w Chocinach 80 mc., w Łodzi zaś tylko 62 mc. Z tego powodu w Chocinach dzie się zauważyć niedziar mięsa podczas gdy w Łodzi panuje kryzys. Z przyczyn powyższych rozszerza się również ubóstwo i niedożywienie, szkodliwy zarówno dla zdrowia mieszkańców jak i dla interesów miasta.

Praculant Rzewski przyrzekł zwołać w ciągu bieżącego tygodnia posiedzenie miejskiej komisji aprowizacyjnej w celu rewizji cennika.

S obywateli w sprawie braku mięsa.

(c) Zebrani robotnicy donajali się między innymi od władz, aby gołziny handlu w piekarniach i sklepach rzeźniczych rozszerzyć na te gołziny, w których robotnicy fabryczni mogą pozostawić praty zapobiegając się w te artykuły spożywcze, miało wiec od 7 rano do 7 wiecz. z przerwą obiadową. No ale kto uchwilił to zamykanie sklepów jeżeli nie partyjni przedstawiciele robotników.

Drożyzna

Dziś w Łodzi z powodu starociu kolei podjazdowych zrywki zżożni. Ciepł sorażdawano po 40 mk. funt. Mięsa zapakane zabrać.

Zboże z Rumunii dla Sójnika powiatowego.

Wydział Handlowy Sójnika powiatowego w Łodzi, w porozumieniu się z referentem aprowizacyjnym, p. Leszczyńskim podpisał w Rumunii zakup i przemiała owsa i kukurydzy na sumę 50 milionów marek. Transakcji dokonano w markach polskich, przy czym cena zakupu jest niższą od cen lokalnych rynkowych. Część sorażdanych ziarniobólów pójdzie na wyżywienie ludności bezrobotnej powiatu, część zaś będzie sprzedana w marę zapobiegowania na zysiewy.

Kontyngent w powiecie Łódzkim

(k) Na powiat Łódzki wyznaczono kontyngent w wysokości 45 tysięcy centarów, lecz takowy nie może być dostawiony z powodu grabobicia i nieurodzaju.

Wzwanie do obywateli.

(k) Zebrani na wiecu w rzeźni b. Łódzkiej uchwalili do nazid się od organizacji koniecznych Łodzi i postów na soraż w celu wspólnej odzawy, która wykaże oponentom rolnym, jakże niebezpieczeństwo dla kraju zawiera zżubna polityka ogłaszania miasta przez włdż. Tyłko zżoż wieś bardzo czytać nie umia, a narzewniejsza ożerwa nie trafił tak do serca naszym chłopom jak „Kościuszko” na banknotcie.

I bądź matrym człowieczu!

Zawładnia.

Skutkiem nieostrożności wznoszącej się w Łodzi i postów na soraż w celu wspólnej odzawy, która wykaże oponentom rolnym, jakże niebezpieczeństwo dla kraju zawiera zżubna polityka ogłaszania miasta przez włdż. Tyłko zżoż wieś bardzo czytać nie umia, a narzewniejsza ożerwa nie trafił tak do serca naszym chłopom jak „Kościuszko” na banknotcie.

Adm n sorażdca „R zwo u”

Komunikat.

Naszerdziejniejsze podziowien i zasyłają zdania od ukochane Oczyny ulani 8 pułku księdza J. Ponikowskiego pięknym Łódziankom autonowy Szwajder starsz. ulan Pikała Babuchnowski i ulan Kravczyński A. Szwajdler pit.

Dnia 15 stycznia w kościele Stanisława Kostki, był zawarty związek małżeński między p. Janiną Januszą Zirmawską a p. Karolem Ziełdskim z Warszawy. Szczęść Boże młodej parze.

170 | 1

Przypomnienie o. mistrzów rzeźniczych. Dziś w wtorek d. 13 | 1 21 r. o godz. 6 w., w lokalu własnym odbędzie się kwartalne posiedzenie. Ze na porządku dziennym soraży bardzo ważne, przeto o jaknajlepiej sorażdanie się proszę.

ZARZĄD.

Teatr Polski.

Moller panować będzie nieożdzien na scenie teatru miejskiego przez dzisiejszy wieczór. „Czory z uroczila” w bożatej szacie stylowej w doskonale zgranym zespole artystycznym okraszony śpiewem i pantomimą do łez cieszyć i aż do bólu ironizować będzie wydrwiwając ślabostki i miłosiki kaleczej natury człowieka. Justro „Powódź” Bergera po cenach zniżonych. We czwartek Teatr Miejski daje specjalne widowisko dla dzieci o godz. 4-30 po poł. Wypełni je „Szopka Polska” O. — Ota po cenach zwyczajnych — przyczem każda osoba dorosła wprowadza jedno dziecko.

ządają przyłączenia do Polski.

W powiatach kamienieckim, płoskirowskim i nowoszyckim Połola i w pow. starokonstantynowskiem Wołnia od dłuższego czasu szarzy się wieść, że kraj ten oddany będzie Polsce w zamian za zrzeczenie się praw naszych do części ziola państwa rosyjskiego.

Wieści te znajdują powszechną wiarę na miejscu i podobno rozpowszechniają ją przede wszystkim sami bolszewicy, którzy mają na gwałt wywozić wszelkie mienie z Kamieńca. Delegacja tych powiatów, jakielmy już zaznaczyli przybyła do Warszawy i w rozmowie z wiceministrem Dąbrowskim również wspominała o tej wieści i prosiła, by Polska zechciała zrzec się ziola i powiaty wspomniane przyłączyć.

P. wiceminister przyjął delegatów serdecznie i zapewniał, że jeśli sprawa będzie tak postawiona, to Polska ziola się wyrzeczy.

Zwrot maszyn.

Przy biurze komisji rewindykacyjnej w Wiesbadenie rozpoczął czynności polski komisarjat zagraniczny komisji rewindykacyjnej Czynny on jest na zasadzie umowy zawartej z biurem francuskim.

Po szeregu konferencji władze niemieckie zobowiązały się do wydania w styczniu rozporządzenia zmuszającego fabrykantów niemieckich do zgłaszania maszyn pochodzących z rekwizycji w Polsce. Zanim rozpocznie to wydanie będzie, rozpocznie się idem tyfikacja maszyn znajdujących się w składach i fabrykach rządowych niemieckich. Materiały dotyczące około 500 maszyn i motorów są już przez Niemców zgromadzone. Restytucja tych obiektów nie napotka na większe trudności.

Co do maszyn będących w posiadaniu prywatnych przedsiębiorców niemieckich potrzebna jest dla restytucji, zgoda obecnego posiadacza, aczkolwiek w przyszłości warunk ten ma ulegć zmianie. Na podstawie takiego polubownego porozumienia „Sosnowieckie Towarzystwo Fabryki rur i żelaza” odebrało już turbiny o sile 3 tysiące K. V. A. Posiada cze obecni Niemców zgadzają się ponieść koszty demontażu maszyn i transportu do stacji granicznej natomiast uchylają się od ponoszenia kosztów transportu od granicy i zmontowania maszyn w odnośnej polskiej fabryce. W okręgu Magdeburga, Berlina, Lipska i Drezna, znajdują się znaczna ilość maszyn polskich. Zwłaszcza w Lipsku znajduje się wiele maszyn z Łodzi.

ZYGZAKI.**Pytanie i odpowiedź.**

Mistrzu, jestem w rozterce z samym sobą, pisze „Gaz. Warsz.„ czy mam kłamać, wystawiając rząd jako Eldorado wolności i świątynię patriotyzmu, czy pisać prawdę o nowej okupacji niemiecko-żydowskiej, w jakiej znalazła się Polska? Mówią, że trzeba się liczyć z plebiscytem śląskim.

Chcesz, abym ja za ciebie rozstrzygał?

Tak. Przyniosłem ci bułkę.

Mój ssaku, a pasaleś ty kiedykolwiek krocy lub świnię?

Nie zdarzyło mi się.

Szkoda. Wiedziałbyś, że krowa nie pyta co jest blekot i szalej, a co koniczyna lub wiklina, lecz sama węchem wybiera. Czyżbyś stał niżej od krowy?

Mogą być wiadomości polityczne.

Znam tylko jedną okoliczność jak mówisz polityczną. Gdy ktoś jest chory śmiertelnie, a jest lekliwy, można mu nie mówić o stanie choroby. Czy uważasz ojczyznę swoją za śmiertelnie chorą? Jeżeli tak powinienes się obwieścić.

Państwo jest młode...

Powiedziałem ci już, że niema państwa.

Skoro mnie nie rozumiesz, weź z powrotem swoją bułkę, nie masz mi za co płacić. Oddwóch daj nie miałem chleba w ustach i nadal się obejde.

Djogenes.

Drugi Macoch.

W Neapolu, pisze Gaz. Warsz., odbył się w tych dniach sensacyjny proces przeciwko zakonnikowi, franciszkaninowi fra Salvatore Ciapolino, oskarżonemu o zamordowanie przeora swego klasztoru dla rabunku. Okazało się, iż fra Salvatore, człowiek młody, niezwykle ujmującej powierzchowności, świetny i ulubiony kandydował, krył pod habitem temperament i bującą naturę człowieka renesansu. Prowadził ży-

cie podwójne, miał mieszkanie w mieście, pod przybranym nazwiskiem, jako osoba świecka brał burzliwy udział w życiu towarzyskim, stwierdzono na sądzie, iż odbył kilkanaście pojedynków, a stos listów odczytanych na rozprawie ujawniło kilka tuzinów wielbicielek, w których potrafił rozbudzić niepomahowane uczucie, tak, iż rzuciły dla niego narzeczonych, mężów. Ten władca serc niewieścich był jednak sam pod nieograniczonym wpływem jakiejś damy z półświatka i dla niej dopuścił się rabunku i mordu na przeorze. Skazano go na 24 lata ciężkiego więzienia.

Wyjazd min. Sapięhy.

Z Warszawy donoszą do „Temps“, wobec zapowiedzi prasy rumuńskiej o wyjeździe min. Sapięhy do Bukaresztu, że podróż ta może nastąpić dopiero po powrocie z Paryża, dokąd minister towarzyszyć będzie Naczelnikowi Państwa.

Powrót biskupów.

Ks. arcybiskup Teodorowicz i ks. biskup Sapięha, którzy jeździli do Rzymu w sprawie Górnego Śląska i rozkazu ks. kard. Bertrama, wracają w tych dniach do kraju. W kołach duchownych utrzymują, że przywożą oni upewnienia Stolicy Apostolskiej o jej zyczeniowości dla Polski.

Też Suweren.

Oto mamy przed sobą dokument z czasów okupacji austriackiej tej treści:

„K. u. K. Kreiskommando in Piotrków. Tajne. Piotrków d. 2 czerwca 1915. Do Pana Jana Kozłowskiego, nauczyciela w Wodnikach. Zawiadamiam, że po porozumieniu się z c. i. k. Komendantem miasta pułkownikiem Turnau za zasługi oddawane c. i. k. Rządowi przyznane zostało Panu jednorazowe wynagrodzenie w sumie 1400 Koron, a z dnia dzisiejszego pensja po 300 Koron miesięcznie. Było by pożądanę, aby Sz. Pan dał baczną uwagę za kryjaczami się pomiędzy włościąństwem szpiegami, szkodliwymi nam organizacjami, przechowywaną bronią, a także miedzią i mo-

siadzem, za co otrzyma Pan dodatkowy procent. Do c. i. k. wachmistrza żandarmerji“. (Pięć. Podpis).

Ciekawe, jaki zachodzi stosunek nauczyciela Jana Kozłowskiego do posła na sejm tegoż imienia i nazwiska a należącego do stronnictwa ludowego? Bylibyśmy radzi, gdyby Ministerjum wyznań i oświaty zbadało, czy taki wychowawca pełni szlachetną funkcję oświecania młodzieży, a stronnictwo ludowe powiadomiło nas, czy ma w swych szeregach takie go posła i w danym razie, jak go myśli dalej traktować.

Historja jednego puda kaszy.

Posterunkowy Mroczkowski z Solsa pisze „Niepodległa“ skonfiskował pani X. worek kaszy wagi 40 funtów. Gdy nastąpiła skarga, dostarczył do komendantury w Pińsku worek ale wagi już tylko 27 funtów, za co został uwieziony. Następnie kaszę posłano dalej, a pan starosta ilżecki zawiadomił interesantkę, że 27 funtów kaszy może odebrać w biurze Syndykatu w Puławach. Gdy jednak interesantka przybyła, okazało się tymczasem już tylko 22 funtów, przyczem worek zniknął, a szczęśliwy znalazca także. Ale to nic. Bo czym jest stracone 18 funtów i jakiś tam worek wobec odzyskania niepodległości kochanej Ojczyzny! Prawda?

I to nie zacności do budowy.

Ministerstwo rolnictwa przygotowuje obecnie projekt ustawy w sprawie przekazania miastom gruntów, podlegających ustawie o wykonaniu reformy rolnej, a położonych obok miast. Grunta będą służyć do budowy nowych mieszkań i założenia parków dla dzieci itd. Stosunek prawny miast wobec właścicieli gruntów budowlanych w powyższy sposób uzyskanych od państwa oparte się na podstawie wieczystej dzierżawy. Wykonawcą ustawy będzie główny urząd ziemski.

Śluzacy, jedźcie na plebiscytl

Teatr W gmachu teatru „Scala“
ul. Cegielniana Nr. 18

Teatr Dziś

Pocz. o g. 8.50 wiecz

1-116 „BAGATELA“

pod dyr. M: Tartowskiego Kasa czynna od 12-2 i od godz. 4 po południu pocz. 8.50

NA SAN MAURICIO

Operetka w 2 aktach nap. Nikko-Tinna, muzyka J. Boczkowskiego. Nadto część koncertowa: H. Rinas S. Michałowski i inni.

Sala Koncertowa

Prof. Cezarego Jellenty

od b e d a s i e
Dziś St Wyspiański
W środę, — St. Wyspiański (Dalszy ciąg)
19 stycznia

Dalsze dwa odczyty z cyklu odczytów -

Początek odczytu o 8.50 wiecz. 137 Bilety do nabycia w kasie Sali Konc od 10-1 i 5-7.

Wielki rosyjski film.

Grand-Kino
72 Piotrkowska 72

Malownicze widoki Krymu.

DZIS PREMERA!

DZIS PREMERA!

NA PROGU PIEKIEL

dramat zyciowy o silnym nastroju w 6 cz. rosyjskiej wytwórni „JERMOLIEWA“ rozgrywający się na tle malowniczych widoków Krymu z artystą polskim WŁODZIMIERZEM STRYZEWSKIM w roli głównej.

Orkiestra symfoniczna pod kier. p. Budzyńskiego. Początek o g. 5 pp., w sob., niedz. o g. 3.30 pp., ostatni seans o g. 9.15. Obraz Agencji Kinematograficznej „CORSO“ w Warszawie. 168

Miljonówki DARMO

może otrzymać książki, kto nabywa arkuszy i wyalizek arament w pastylkach, dający 90 procent oszczędności. Z jednej pastylki otrzymuje się kartoniarz dobrego stramentu. Wszystkie kolory.

Sprzedaz wylą znie hurtowa.

Dom Handlowy Józef NITECKI

Warszawa, Marszałkowska 53, telefon 244-13.

Reprezentantom i agentom załat.

UWAGA! W celu s opularyzowania niezwykłego wynalazku, jednocześnie poparcia skarbu Państwa, fabryka postanowiła dołączać bezpłatnie „Miljonówkę” do każdego pięćdziesiątego pudełka przez cały czas produkcji. Osoby którym prz padnie „Miljonówka” proszone są o podanie swego nazwiska adresu.

Żąd. 6 wszędzie.

158 6

Ogłoszenie.

Potrzebny kierownik — elektrotechnik do Elektrowni Miejskiej w Turku, posiadający praktykę.

Oferty wraz z wyszczególnieniem warunków, prosimy nadsyłać pod adresem: Magistrat, m. Turku, zemi Kaliskiej.

142

PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD KRAWIECKI CYWILNO-WOJSKOWY MAISTRA CECHOWEGO

Sz. EWIGKEIT

(egz od roku 1898)

Piotrkowska 47 (róg Zielonej) I-e p. front.

Przyjmuje pierwszorzędne roboty cywilne i wojskowe z własnego oraz nowego rodzaju materiałów.

Ceny konkurencyjne.

155-1

Urząd Sanitarno-Obyczajowy

w Łodzi, Tramwajowa 3.

Przychodnia-Ambulatorjum

chorób zewnętrznych (skórne i weteryczna) i kobiecych, rano od 11 m. 30 do 12 m. 30. — wieczorem od 7 m. 30 do 8 m. 30.

poniedziałki, środy, piąki dla mężczyzn.

wtorki, czwartki, soboty dla kobiet i dzieci

Samce okazywane będą bezpłatnie.

Opatrunki i zaszyki płatne po cenie kosztu.

32 3

Sprzedaz hurtowa i detaliczna

Końcówki kablowe
Wyłączniki nożowe
Bezpiecznik paszowe
Różni odgromnikowe. ::

Wyrób własny. Desawa natychmiastowa.

FABRYKA APARATÓW ELEKTRYCZNYCH

K. Szpotkański, S. Ciszewski i S-ka,

Warszawa, Mirowska, 9 Tel. 232-32
Fabryka: Praga-K. mionek. Telefon 90 43.
159 2

Piosenka

Ora miłanie kochaj już

została skradziono mnie

w Ordynaryjny sposób przez

Bordona BODD I St.

BRONIECKIEGO

Wojciech ROLISZ, Poznań

„Moulin Rouge”

141 1

Kupię

dom w średniej cenie od

1 000 000 1 500 000 oferty

szeregowe przyjmie Roz

wó, sub „L.B.”

121-5

Zarządzający

farbiarnią

blichem, oksydą, manganem

cją na procenta od czyszego

zysku potrzebny. Blizsze

szeregowe S. Bienkowski.

Piotrkowska 55.

118-5

Wystawiamy

w Poznaniu Tow Ornitolozicz-

w Poznaniu urządza od 22 do 25

stycznia 1921 r. w lokalu p.

Kurzewy przy ul. Zwierzynieckiej

14 wielką wystawę drobiu,

golebi, królików. Zgłoszono

większą ilość nazwycza dla

Indyca rasowych okazów. Jest

to pierwsza większa wystawa

na ziemiach Wiel. onolski która

do zwiedzenia polecamy.

167-1

Cement, belki żelazne
i tekturę smolowcową

POLECA:

Biuro S-ka: Aleks. Handl. Poczem:

L. J. BORKOWSKI

Sklep: ul. Piotrkowska № 43. Tel. 84

Potrzebny jest od 1-go lutego

STANGRET

kto by podjął się wykonywać również roboty domowe.

Z laszać się ze świadectwami do Dra

LENTZA, Pabjanice, Zamkowa 26.

131 3

Kupuję

bikuterię, brylanty

złoto srebro platynę

zegarki, i inne ceny najwyższe

LUBKA

SIENKIEWICZA 20 m. 16

part. ostr. wejście. 403-1

Kawiarnia

z całym urządzeniem z powodu choroby do sprzedania wiadomość Sienkiewicza 59 mieszkania 6.

105-

Palniki (for sun k) do kotłów parowych

oraz kompletne instalacje do opalania ropą wg. własnych doświadczeń poleca

Fabryka Armatur i Odlewania Metali

B. Górecki

Łódź ul. Karola № 6

Na wesela, zabawy, bale i dla restauracji

POLECA:

wódki, likiery i wina

firma

P. Wszniwski, ul. 6 SIERPNIA № 20.

Ceny niskie

Kupuję

BYLANTY złoto, srebro diamenty, perły, szkieł zęby stare z garku, płace na lepsze ceny proszę się przekonać. Konstytynowska 7 prawa oficyna 1-sze piętro.

Do sprzedania

Motor 10 konny na ropę, tokarnin, bar nasyżony, szrubki, gilneta i cegła szamotowa oraz różne narzędzia ślusarskie i walek dla odlewni, a także sklep spożywczy z całym urządzeniem wiadomość Karłowicza 45 w sklepie od 4 do 6 po poł.

MOTORY

20konni Roberowy Huklerz

12 „ niftowy Wegnera

10 „ ronoowy Hlego

2 „ niftowy Wegnera

zaszać od 12-2 g.

ul. Pańska 78

CYMBELINA

„BE-TE-HA”

Sp. z ogr. odp. Filja w Łodzi, ul. KROTKA 5.
poleca ze swych składów po niskich cenach
Maszyny do obróbki metali i drzewa.
a mianowicie:

- TOKARNIE
- WIERTARKI
- STRUGARKI
- SZLIFIERKI
- PILY taśmowe i tarczowe
- NARZĘDZIA i aparaty
- ARTYKUŁY techniczne

154

Fara koni z platformą

do wynajęcia na dniówki lub od oddzielnych transportów
oferty sub „konie” w Rozwoju

126-2

Placę najlepsze ceny za włosy i wyczeski

Rozenthal

74 Nowomiejska 30.

Dobra rada!
Ważne dla wszystkich!
— Korzystajcie z okazji. —
Specjalnie dla kooperatyw i spółek rolniczych.
Białe towary na białinę i pościel fabryki Widzewskiej i in. firm, batysty, etamina, surówcajgi, płóc. zefiry, welury, szew. best.
Uwaga: Rozmaite resztki na ubrania damskie i męskie, kostjomy, płaszcze, suknie, blazki, dziecięce ubiory, na fartuchy i podszewkę.
M. BRYL, Piotrkowska 55.
w podwórzu
Taniej niż wszędzie!

POTRZEBNY ZDOLNY

Magazynier

obeznany z branżą kolonialną

Oferty pod „P. P.” składać w Administracji „Rozwoju”

119-2

Ważne ogłoszenia:

Kupno i sprzedaż:

A.A.A.A. Obrączki ślubne duże wybór, wszystkie fasony gwarancja za złoto, pierścionki, kolczyki, zegarki najtaniej sprzedaje. Sklep Polski, Jan Placek, Brzezińska 10 przy sklepie zakład reperacyjny 194-6

A.A.A. Kupuję futra, zakłady karakulowe, fokowe, garderobę, bieliznę, awyany, meble, maszyny do szycia, placę najlepiej. Wólczńska 43, Chrzanowicz. 7572-00

A.A. MEBLE sprzedaje Sienkiewicza 59 m. 26 of. II piętro. 00

A.A. Sypialnie stolowe otomanę szafy, łóżka, stoły, krzesła sprzedaje Przędziecki Piotrkowska 108 145-1

AA210 marek resztki korcika na ubrania, spódnice, Resztki na ubrania, palta damskie męskie, dzieciinne, flanela, bar chany, płócienna, chustki najtaniej do sprzedania Srebrnik Piotrkowska 34 II p. front. n w cz. -21

A.A. Łóżka, materace, szafy, bielizniarkę, otomanę, stół krzesła, stoliki, szupki wyprzedam Piotrkowska nr. 261 m. 4 front. 214-3

A. Meble sypialnego stołowego szafy, otomanę, leżankę, umywalkę, bielizniarkę, lustro, łóżeczko dzieciinne sprzedam. Piotrkowska nr 223-3 309-1

A. Dębowa meble, sprzedam tania, Sienkiewicza nr 59 m. 21 Ofcyna II wejście I piętro 267-18

Mam do sprzedania domy od 800, tysięcy do 3 milionów. Oraz 7 morgowy ogród owocowy z domem murowanym o 14 pokojach zdolne na letnisko blisko Łodzi. Władomość: ul Targowa 27 m. 47 II pięć. Ofic. 345-1

Foksterjerkę sprzedam. Nawrot 38-m. 1. 417-1

Do sprzedania meble z pokoju i kuchni, ogółem lub częściowo. Konstanynewska nr. 20 m. 16 II p. 215-3

Kawaleria do sprzedania z powód zmiany interesu. Skwe, rowa 22. 405-1

Meble okazjynie do sprzedania sypialne i inne. Benedykta 10 m. 17. 415-1

Torlowisko kupię Oferty nadsyłać Łódź Brzezińska 9: Polajska. 453-1

Samochód kupię osobowy może być mniejszy Łódź Brzezińska 9 Polajska 436-1

Sprzedam urządzenie sk epowe wiadomość Radogoszcz ul. Szeroka nr 3. Kazimiera Kontkiewicz. 463-3

Sklep z urządzeniem do sprzedania Radwańska 36, wiad. w Restauracji. w cz s 445-3

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu zmiany interesu. Gubernatorska 30. 450-6

Sprzedam plac 40X30 w Nowych Chojnach wiadomość Przejazd 55 m. 5 462-5

Kupię ubranka dzieciinne od 4-7 lat Kilińskiego 77. 467-2

Prosięta odchowane do sprzedania Piotrkowska 261. Wiad. u stróża 481-3

Sprzedam urządzenie restauracyjne wraz z odstąpieniem 7 lokali wiadomość Konstanynewska 15 480-3

Meble z jednego pokoju sprzedam Lipowa 44 m 35. 482-3

Sklep kolonialny sprzedam Konstanynewska 53, 478-2

Fortepian sprzed m 15 tysięcy Piotrkowska 178 Przejjer Krzeminski 478-6

Sprzedam urządzenie sklepowe w dobrym stanie ul Petersburska 30, 471-3

Kupię nieruchomość bez pośrednictwa Oferty tutaj pod „Miljon” n w: 459-2

Różne

Potrzebni czeladzie na pasowe i szpilkowe roboty. Pańska 1. 3

Zdolna krawcowa poszukuje szycia w domu prywatnym Wiadomość Kilińskiego 76 m 26 od 3 485-1

Samotny mężczyzna Polak poszukuje wśródmięściu porządnie umeblowanych dwóch pokoiów względnie jeden. Oferty w Rozwoju pod „Adwokat” 452-3

Pracownia sukien „Wandy” Główna 55 front wykoncza roboty solidnie i tania saknia wełniana 500 mk, kostjum 800 mk, płaszcz 800 mk. co 2 dz 453-11

Sily biurowe do całodzienniej pracy lub tylko wieczorem potrzebne. Oferty „Praca” 459-3

Malżeństwo bezdzietne poszukuje solidnie umeblowanego pokoju z kuchnią względnie pokoiu z wygodami, może być przy rodzinie lecz z oddzielnym wejściem. Łaskawa oferty do Rozwoju pod R G 457-3

Inteligentny młodzieniec poszukuje eleganco umeblowanego pokoju przy rodzinie w śródmieściu. Cena od 800 mk. Oferty Solidny E. K. 463-2

Krawiec Polski nagrodzony Dyplomem kroju Akademii Drezdeńskiej przyjmuje obstarunki ubiorów męskich i damskich okryć. Zamówienia wykonywa ściśle w oznaczonym terminie ul. Zielona № 10 A Gramans 441-2

Doświadczony nauczyciel przygotowuje do wszystkich klas średniego zakładu nackowego wiadomość ul. Główna № 41 m 15 od 3 do 6 wieczorem. 441-2

Korzystny interes Posiadając gotówkę, szukam korzystnego interesu. Szczegółowe oferty nadsyłać Łódź Brzezińska 9 Polajska. 457-1

Poszukuje się młodziej z reperaturą bielizny i prasowaniem. Wymagane dobre rekomendacje zgłaszać się codziennie od 2-4 Nawrot 15 m 8 424-1

Zaginął pies wyżeł brazowy Z dnia 9-1 uprasza się o odprawienie na ul. św. Jakóba 9 m 10 za zwrotem kosztów nie prawy posiadacz pociągnięty będzie do odpowiedzialności 409-1

Potrzebny maszynista z prawem jazdy P T A Zgierz ul. Srebrna № 31 godz. od 5 m 6 p p 470-1

Od stycznia zapisy na nowe komplety na kursach francuskiego Kilińskiego 77 468-5

Potrzebni czeladzie na pasowe i szpilkowe roboty Pańska 1 3

Zdolna krawcowa poszukuje szycia w domu prywatnym Wiadomość Kilińskiego 76 m 26 od 3 485-1

Samotny mężczyzna Polak poszukuje wśródmięściu porządnie umeblowanych dwóch pokoiów względnie jeden. Oferty w Rozwoju pod „Adwokat” 452-3

Pracownia sukien „Wandy” Główna 55 front wykoncza roboty solidnie i tania saknia wełniana 500 mk, kostjum 800 mk, płaszcz 800 mk. co 2 dz 453-11

Sily biurowe do całodzienniej pracy lub tylko wieczorem potrzebne. Oferty „Praca” 459-3

Malżeństwo bezdzietne poszukuje solidnie umeblowanego pokoju z kuchnią względnie pokoiu z wygodami, może być przy rodzinie lecz z oddzielnym wejściem. Łaskawa oferty do Rozwoju pod R G 457-3

Inteligentny młodzieniec poszukuje eleganco umeblowanego pokoju przy rodzinie w śródmieściu. Cena od 800 mk. Oferty Solidny E. K. 463-2

Urzędnik młody kresowiec poszukuje popołudniowego zajęcia od godz. 5. Oferty pod C H do Rozwoju 459-5

Potrzebny chł piec do terminu do rzeźnika pożądany jest obeznany w tym fachu Św. Em. lji № 44 461-5

Przybłąkał się piesek mały, zółty kudłaty odebrać można Nowo-Łagiewnicka 16 Gajewski 466-5

Pies rasy wilczej podpalony pogon, aszy krótkie przybłąkał się odebrać można Bielno 8 m. 10 Bałuty zastać można w środę sobotę od 6 w. 446-1

Nowry komplet robot ręcznych rozpocznie się 20 stycz. Wuczam artystycznych i praktycznych robot Krój bez arkuszy zapisy przyjmuje codziennie Helena Lipińska Sienkiewicza 34 m 46 II p 458-3

Ważne dla Pań Pracownia sukien i kostjumów. Robotę wykonywa się starannie podług najświeższych żurnali. Ceny niskie. Przyjmuje się suknie i kostjamy do krajania i pasowania Sprzedaż fasonów papierowych Piotrkowska 164 m 18 442-1

Slusarz i tokarz na roboty narzędziowe potrzebni zaraz Fabryka maszyn Perla i Pomorski Piotrkowska 69 444-2

Stróż potrzebny zaraz. Adres w fabryce Perly i Pomorskiego Piotrkowska 69. 445-2

Urzędnik państwowy z siostrą poszukuje 1-2 pokoje umeblowane wraz z całodziennym utrzymaniem daje 2 deputaty i dopłaca. Oferty do redakcji Rozwoju pod „Kazet” p n w 388-2

Krawiec pierwszorzędnym z Warszawy przyjmuje roboty męskie i damskie wykonanie solidne ceny niskie Jagielski Nawrot 21 front. Tamże okazjynie do sprzedania palto męskie i frak. s n w 395-2

Mikołaj Kapejtyjs poszukuje rodzinę: Alinę Kapejtyjs, Stanisława Zagrzewskiego i Genrusa Wolk-Leonowicza. Ktoby wiedział o miejscu ich pobytu proszę o łaskawe zawiadomienie pod adresem Pabjanice Emilia Borkowska Zamkowa 7 m. 6 p n w 361-1

Zagubione dokumenty

Frantz Helena Skierniewicka 2 zagubiła paszport niemiecki w 3 w Brzezinaach. 422-1

Fuks Henryk zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi 42-4

Irena Laufer Rybna 5 zagubiła paszport rodzinny wydany w Łodzi. 418-1

Michalak Stanisława zagubił paszport polski wydany w gm. Kowale Pańskie w pow. Tomickim zam. przy ul. Kątnej 410-1

Prozdżewska Otylia zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 423-1

Gach Marjanna zagubiła paszport polski wydany w gm. Brawilno pow. Plockiego. 427-1

Zgubiono paszport niemiecki Francisz. Gaiłińskiej. Sienkiewicza 9 wydany w Łodzi. 467-1

Ziwert Ferdynand zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 433-1

Jeziorski Wojciech zagubił paszport polski wydany w gm. Męki i kartę powołania wydaną z gminy Zapolice. 452-1

Konstanty Alamus Sienkiewicz 59 zagubił paszport wydany w Łodzi. 382-1

Zaginął paszport niemiecki i gitymacja chlebowa na im. Anny Wentkowskiej. Dzieła 382-1

Konstanty Alamus Sienkiewicz 59 zagubił paszport wydany w Łodzi. 382-1

Szefer Stanisław zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 372-1

Luczak Aniela zagubiła dowódz kolejący wydany ze st. Łódź Fabryczna Wodna 15 375-1

Wrzeźniewska Zofia zagubiła paszport polski wydany w gminie Raczyce pow. Stąporków 456-6

Chojnacka Marja Składowa 2 zagubiła paszport polski wydany w Białej. 549-8

Szymański Ignacy Juljusza 4 zagubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi, 447-3

Czerwinski Andrzej zagubił gitymację chlebową na 5 os. by. 451-3

Michal Babiński zagubił dowód osobisty wydany w Łodzi. 455-5

Sowński Michal Zarzewska 15 zagubił paszport rosyjski wydany w Kleszczowie 448-3

Sulkowski Władysław zagubił paszport rosyjski wydany w gminie Mazew. 464-5

Marczak Marcin zagubił kartę powołania wyd. w Pucznawie. 465-5